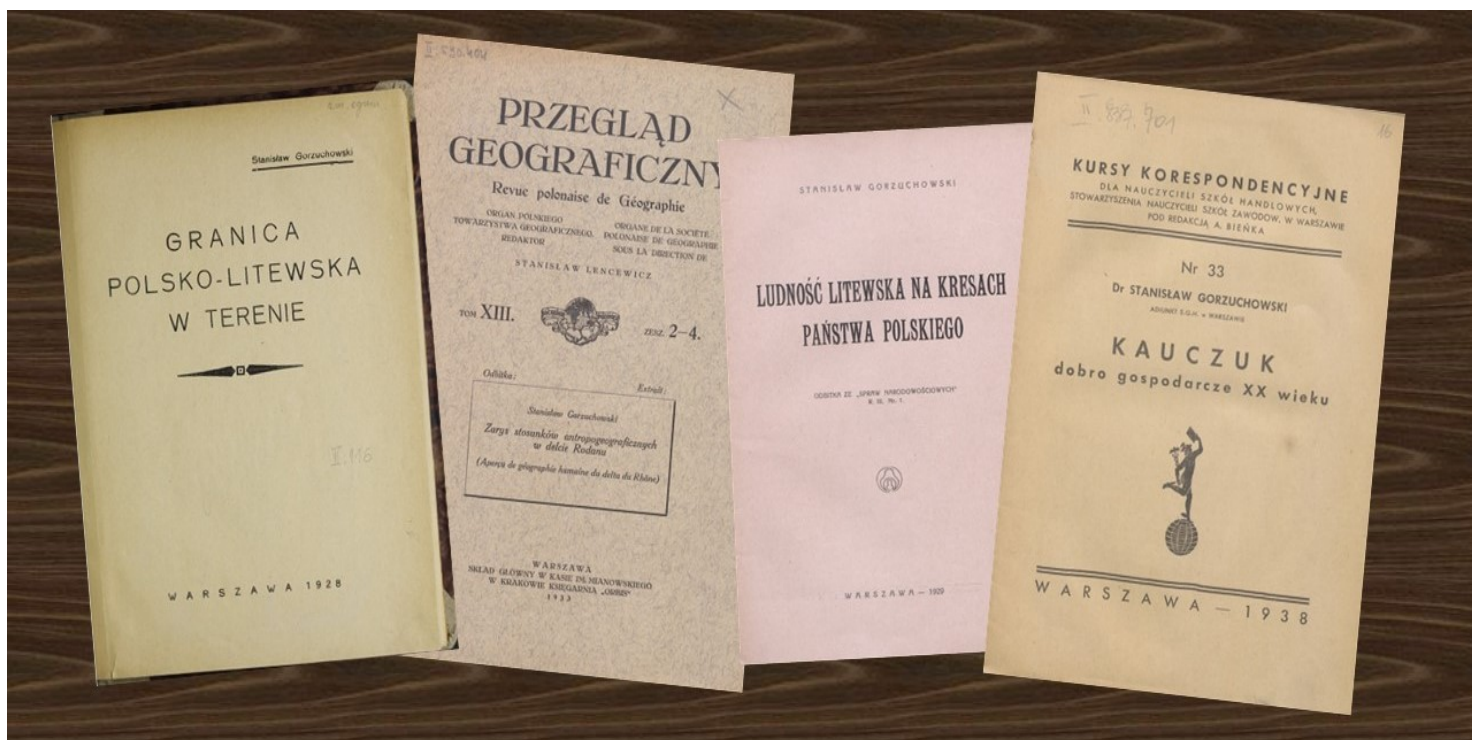


# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wolnosc-i-niezawislosc/66825,Naukowiec-w-sluzbie-konspiracji.html>



Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej ("polona.pl")

## ARTYKUŁ

# Naukowiec w służbie konspiracji

## OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej (1922-1939) II Rzeczpospolita (1939-1945) II wojna światowa (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

05.05.2020

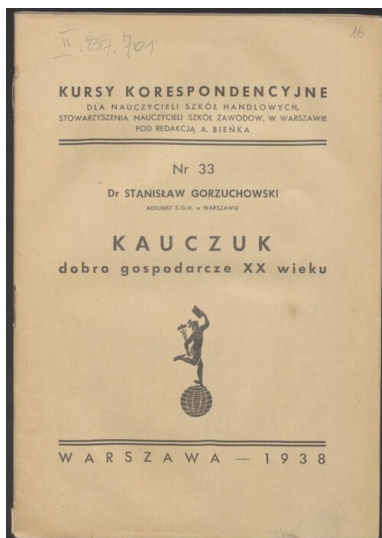
Mimo podpisania 8 maja 1945 r. europejskich porozumień kończących II wojnę światową, w Polsce kontynuowana była walka o kształt polityczny kraju. Prowadzący ją żołnierze byli często tymi samymi ludźmi, którzy walczyli z okupantami w szeregach Polskiego Państwa Podziemnego.

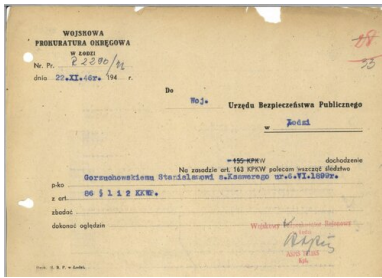
W 1945 r. w szeregach byłych żołnierzy Armii Krajowej zrodziła się inicjatywa stworzenia organizacji, która poprzez prowadzenie działalności politycznej miała zmienić sytuację w kraju.

## **WiN - Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji**

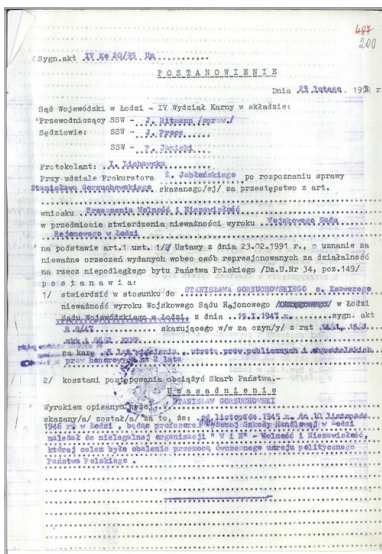
2 września tr. na spotkaniu w Warszawie, byli przywódcy rozwiązanej Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj podjęli decyzję o powołaniu do życia nowej ogólnopolskiej organizacji pod nazwą Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość” (WiN). Prezesem WiN, co miało podkreślać jej cywilny charakter, został płk Jan Rzepecki. Na spotkaniu wyznaczono komendantów poszczególnych obszarów i okręgów oraz stworzono zaczątki siatki terenowej. WiN powstał w oparciu o szkielet organizacyjny AK i DSZ.

W przedstawionych wytycznych programowych za jedyną drogę do zbudowania w Polsce sprawiedliwego ustroju, odzyskania niezawisłości kraju i swobód obywatelskich, uważał WiN przeprowadzenie wolnych i demokratycznych wyborów do ciał przedstawicielskich. Członkowie organizacji oczekiwali, że wybory poprzedzone zostaną usunięciem z kraju funkcjonariuszy NKWD i jednostek armii sowieckiej, wprowadzeniem wolności prasy i zrzeszania się, zniesieniem monopartyjności oraz likwidacją MBP i jego terenowych struktur. Organizacja deklarowała rezygnację z walki zbrojnej, choć gdyby zaszła taka konieczność, gotowa była ją podjąć. Z czasem okazało się, że działań takich nie udało się uniknąć.

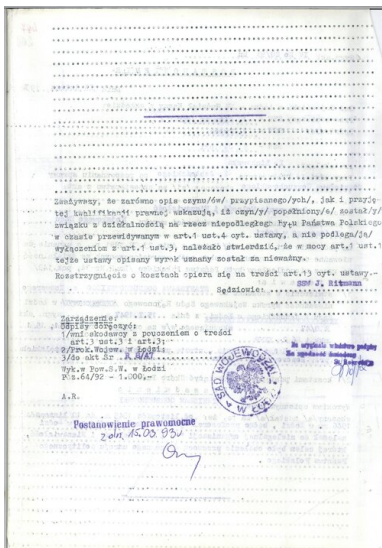




### Zbrodni początek... Z zasobu IPN



### ...i próba wstępu do kary... Z zasobu IPN



**...próba bez ciągu dalszego,  
wstępu - bez rozwinięcia. Z  
zasobu IPN**

W przedstawionych wytycznych programowych za jedyną drogę do zbudowania w Polsce sprawiedliwego ustroju, odzyskania niezawisłości kraju i swobód obywatelskich, uważał WiN przeprowadzenie wolnych i demokratycznych wyborów do ciał przedstawicielskich.

## **Łódzki okręg WiN**

Dla sprawnej realizacji założeń programowych potrzebne były struktury terenowe, w tym także w Łodzi – mieście, które na krótko przejęło stołeczną rolę w kraju. Łódzki okręg WiN wchodził w skład obszaru centralnego, obejmującego okręgi: białostocki, kielecki, lubelski i warszawski. Od września 1945 r. na jej czele stał Kazimierz Grenda ps. Gruda, mianowany przez płk Józefa Rybickiego ps. Andrzej na prezesa okręgu. Jego zastępcą był Zbigniew Zakrzewski ps. Bryła, który od marca 1946 r. pełnił także funkcję szefa wywiadu okręgu. Gustaw Bransztetter ps. Janeczek, S-2, kierował działaniami organizacyjnymi i propagandowym.

## **Zbieranie informacji**

Jednym z ważniejszych zadań członków WiN było zbieranie informacji na temat nastrojów politycznych w społeczeństwie oraz stanu gospodarki, w tym rozwoju przemysłu i zmian w rolnictwie. Interesowały ich także dane na temat stanu osobowego i lokalizacji budynków należących do wojska i służby bezpieczeństwa. Materiały te, przekazywane rządowi polskiemu w Londynie, miały pomagać w politycznej walce z komunistami. Gromadzenie informacji z różnych dziedzin wymagało stworzenia siatki wywiadowców mających orientację w tych zagadnieniach i reprezentujących różne grupy społeczne oraz zawodowe.

## Profesor Gorzuchowski

W kręgu działaczy i współpracowników WiN nie mogło zabraknąć przedstawicieli inteligencji, która oprócz dostarczania informacji mogła kształtować myślenie młodego pokolenia. W szeregach WiN w Łodzi znalazł się prof. Stanisław Gorzuchowski – naukowiec, który oprócz wolności, ryzykował całą swoją dotychczasową karierę zawodową.

Był wilnianinem, urodził się 6 czerwca 1899 r. Pochodził z patriotycznej polskiej rodziny urzędniczej Ksawerego i Heleny z Wojtykiewiczów. Już jako młody człowiek brał czynny udział w życiu politycznym, w latach 1917–1924 r. należał do PPS. Służbę wojskową odbywał w 13 pułku ułanów z Ciechanowa. Przypadła ona na czas szczególnie: lata 1918–1920. A splot wydarzeń historycznych spowodował, że Gorzuchowski uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej i brał aktywny udział w walce o kształt granic Polski.

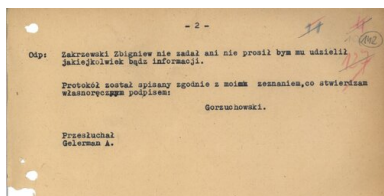
Jednym z ważniejszych zadań członków WiN było zbieranie informacji na temat nastrojów politycznych w społeczeństwie oraz stanu gospodarki, w tym rozwoju przemysłu i zmian w rolnictwie. Interesowały ich także dane na temat stanu osobowego i lokalizacji budynków należących do wojska i służby bezpieczeństwa.

Edukację rozpoczynał w rodzinnym Wilnie, ukończył tam szkołę powszechną oraz średnią. Po zakończeniu służby wojskowej wjechał do Warszawy i podjął studia w Szkole Głównej Handlowej (SGH). Nie poprzestał jednak na uzyskanym wykształceniu. Postanowił rozwijać swoje zainteresowania, dlatego w latach 1924–1927 studiował na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, na kierunku geografia. Od 1926 r. podjął pracę asystenta w katedrze geografii na SGH oraz prowadził samodzielne wykłady w Szkole Nauk Politycznych w Wilnie i Warszawie. Po uzyskaniu w 1927 r. dyplomu magistra pogłębiał w latach 1929–1931 swoją wiedzę z zakresu geografii kolonialnej w Instytucie Kolonialnym w Paryżu i Algierze, a następnie w sposób praktyczny podczas wyprawy geograficznej do masywu górskiego Ruwenzori w Ugandzie, której był uczestnikiem w latach 1938–1939. Wraz z antropologiem Edwardem Lothem, botanikiem Tadeuszem Wiśniewskim oraz alpinistami Tadeuszem Bernadzikiewiczem i Tadeuszem Pawłowskim zdobył osiem szczytów w tym paśmie









## **"Przesłuchał Gelerman A.". Z zasobu IPN**

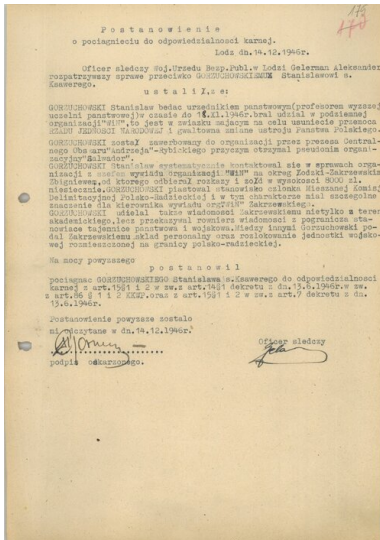
Po powrocie do kraju związał swe naukowe losy z Uniwersytetem Warszawskim. Tam napisał pracę doktorską, a następnie w roku 1933 zdał egzamin doktorski. Stopień doktora habilitowanego uzyskał w 1937 r. na tym samym uniwersytecie. Do września 1939 r. wykładał na Uniwersytecie Warszawskim geografię gospodarczą i antropologię.

## **Współorganizator tajnego nauczania**

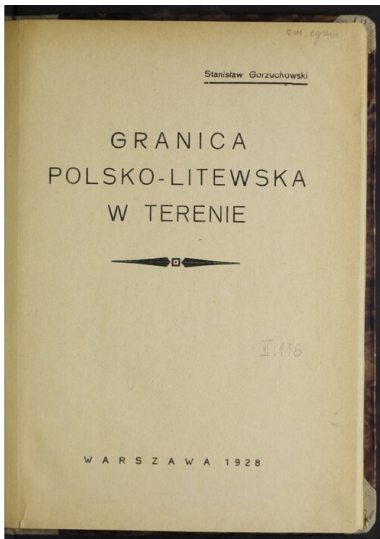
W chwili wybuchu II wojny światowej wyjechał z Warszawy, a następnie udał się w kierunku Lublina. Kiedy dotarł do tego miasta, zgłosił się do punktu zbornego i został wcielony do wojska. Po ewakuacji wojsk polskich udał się do Wilna, a stamtąd w głąb Litwy. Wzięty do niewoli przez Litwinów, został osadzony w obozie dla internowanych żołnierzy WP pod Kownem. Po krótkim, bo zaledwie dwutygodniowym pobycie, został z niego zwolniony i wyjechał do Wilna. Ponieważ przed rozpoczęciem działań wojennych był mieszkańcem stolicy, uzyskał zgodę na przejazd na tereny okupowane przez Niemców.

Gorzuchowski – podobnie jak inni ludzie nauki – mimo trwającej wojny, nie pozostawał obojętny wobec inicjatyw podjętych przez polskie władze podziemne, dotyczących kształcenia młodzieży. Jak zeznał w 1946 r., przyjął zaproszenie znajomych profesorów i naczelnika ds. szkolnictwa Zarządu Miejskiego Warszawy Kazimierza Pierackiego na zebranie kadry stołecznych szkół wyższych. Z ramienia władz Polski podziemnej organizatorem tych działań był późniejszy minister oświaty w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej Czesław Wycech. Ponieważ okupant zamykał polskie szkoły, nauczyciele i wykładowcy starali się kształcić młodzież potajemnie, dlatego podczas tego spotkania omówiono powoływanie do życia tajnych szkół wyższych. Prof. Gorzuchowski zeznał (nie ma takiej informacji w literaturze przedmiotu), że nawiązując do przedwojennych wzorców organizacji, podjął się prowadzenia Wyższej Szkoły Nauk Kolonialnych. Był jej kierownikiem do czasu wybuchu Powstania Warszawskiego. Celem działania szkoły było przygotowanie kadry, która mogłaby w przyszłości zająć się sprawami kolonialnymi. Większość słuchaczy Instytutu stanowili członkowie radykalnej prawicowej organizacji „Miecz i Pług”. Poza tym naukę w Instytucie podjęli między innymi członkowie PPS i Związku Strzeleckiego.

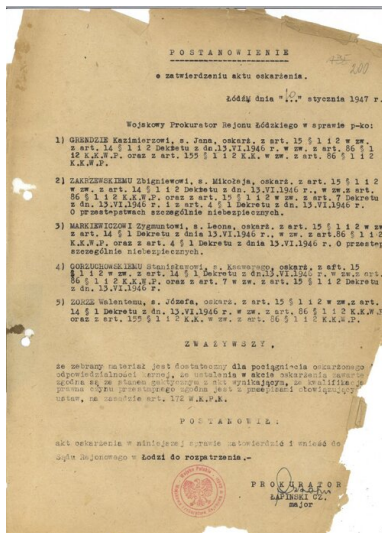




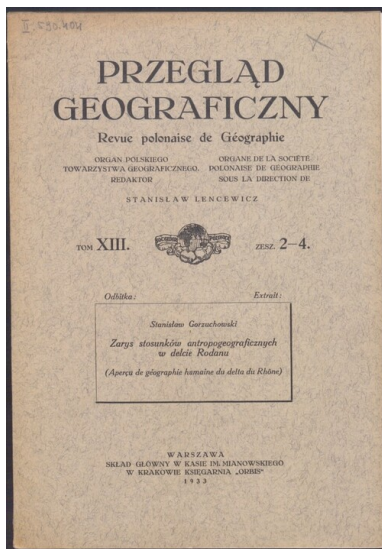
**Pociągnąć do odpowiedzialności karnej. Z zasobu IPN**



**Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej ("polona.pl")**



**Zbrodni ciąg dalszy... Akt oskarżenia - zatwierdzony. Z zasobu IPN**



**Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej ("polona.pl")**

**W Związku Strzeleckim**

Od 1942 r. prof. Gorzuchowski działał w nielegalnej organizacji niepodległościowej pod nazwą Związek

Strzelecki pod dowództwem płk. Józefa Tunguza-Zawiślaka. Pełnił w niej funkcję referenta kulturalno-oświatowego przy Komendzie Głównej Związku. Do sierpnia 1944 r. zajmował głównie prowadzeniem na różnorodnych kursach wykładów z zakresu geografii oraz angażował wykładowców socjologii. Podjął się zadań, w których mógł najlepiej wykorzystać posiadaną wiedzę. Poza tym, wspomniane kursy miały nie tylko dostarczać młodzieży wiadomości merytorycznych, ale również wychowywać młode pokolenie w duchu patriotyzmu i walki z okupantem.

1 sierpnia 1944 r. z rozkazu płk. Tunguza-Zawiślaka udał się na Pragę, a stamtąd pojechał w rejon Mokotowa. Nie zdążył jednak wrócić – na Mokotowie zastał go wybuch Powstania Warszawskiego. Po trzynastodniowym udziale w walkach udało mu się wraz dwoma kolegami wydostać z okupowanej stolicy. Zatrzymał się w Zalesiu pod Warszawą, a następnie wyjechał do Częstochowy, gdzie zamieszkał do czasu wkroczenia do miasta Armii Czerwonej i „ludowego” Wojska Polskiego tj. do 16 stycznia 1945 r. W Częstochowie znów zajął się tajnym nauczaniem, zorganizował Wyższą Szkołę Handlową i został jej kierownikiem naukowym.

### **Pseudonim „Salwator”**

Kilka tygodni po zakończeniu II wojny światowej Gorzuchowski powrócił do Warszawy. Ponownie zajął się pracą dydaktyczną. Od 1 października 1945 r. rozpoczął pracę na Wydziale Geografii Uniwersytetu Łódzkiego oraz w filii warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej w Łodzi. Początkowo dojeżdżał na zajęcia z Warszawy do Łodzi, dopiero w październiku 1946 r. przeniósł się na stałe do Łodzi.



**Polska wyprawa wysokogórska do Ruwenzori w środkowej Afryce, 1939. Członkowie wyprawy przy samochodzie ciężarowym. Widoczni m.in.: doktor Tadeusz Wiśniewski, magister Tadeusz Pawłowski, docent Stanisław Gorzuchowski, antropolog Edward Loth. Ze zbiorów**

W listopadzie 1945 r. wstąpił do organizacji WiN. Na potrzeby konspiracyjne przyjął pseudonim „Salwator”. Aktywną działalność w podziemiu prowadził do 10 listopada 1946 r., tj. do chwili aresztowania. Jego głównym zadaniem było zbieranie informacji w środowisku, w którym przebywał oraz przygotowywanie ekspertyz naukowych. Uzyskane informacje przekazywał – w formie pisemnej – Zbigniewowi Zakrzewskiemu „Bryle”. Opracowania te zawierały informacje, dotyczące sytuacji gospodarczej i społeczno-politycznej w Polsce oraz nastrojów wśród młodzieży akademickiej w Łodzi.

### **W Mieszanej Komisji Polski i ZSRS do Delimitacji Granicy**

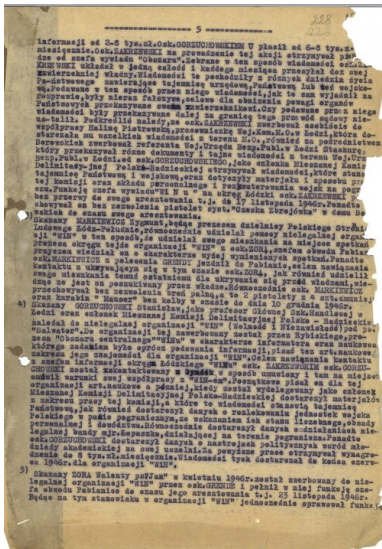
Oprócz pracy dydaktycznej oraz naukowej we wspomnianych uczelniach od kwietnia do listopada 1946 r. prof. Gorzuchowski pracował jako członek polsko-sowieckiej Mieszanej Komisji Delimitacyjnej. Komisja ta zajmowała się wyznaczaniem w terenie granicy wschodniej. Profesor pracował na odcinku od miejscowości Krynki do rejonu Suwałk. Pełnił funkcję przewodniczącego odcinka VI. Wykonując te obowiązki, miał dostęp do materiałów stanowiących tajemnicę państwową, mógł też swobodnie przekraczać granicę na wyznaczonym odcinku i poruszać się w strefie nadgranicznej, co było szczególnie atrakcyjne z punktu widzenia wywiadu WiN. Wykorzystywał zaistniałą sytuację, żeby przekazywać organizacji dokumenty odnoszące się do prac Komisji. Znalazły się wśród nich: wewnętrzne instrukcje i zarządzenia Komisji, jej skład personalny, a także skład osobowy i rozlokowanie polskich jednostek wojskowych na granicy z ZSRS. Te ostatnie informacje, mogły być szczególnie przydatne do przeprowadzania przez granicę żołnierzy AK z dawnych Kresów Wschodnich RP na Białostoczną.

### **Aresztowanie i śledztwo**

Prof. Gorzuchowski został zatrzymany w ramach aresztowań członków łódzkiej komendy WiN. 18 listopada 1946 r. – kilka dni po tym, jak funkcjonariusze zorganizowali „kocioł” w mieszkaniu sióstr Bronisławy i Heleny Borowskich przy ul. Piotrkowskiej 200 w Łodzi – on również trafił do aresztu WUBP.







### ...wyrok, wyrok... Z zasobu PIN

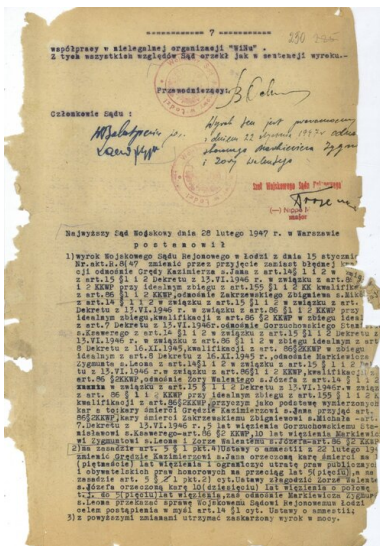
W czasie składania zeznań początkowo zaprzeczał, że znał Grendę jeszcze przed jego zatrudnieniem na UŁ. Funkcjonariusze ujawnili też rolę Profesora w przekazywaniu WiN informacji o rozlokowaniu wojska na granicy i innych danych, w posiadanie których wszedł będąc członkiem Komisji Delimitacyjnej. Pośród różnorodnych dokumentów winowskich przejętych przez UB, znalazły się opracowania dotyczące sytuacji gospodarczo-politycznej w Polsce, napisane przez Gorzuchowskiego. Okazało się, że był on obserwowany w swoim rodzimym środowisku uczelnianym. W materiałach UB znajduje się donos napisany na niego przez studentkę, ukrywającą się pod pseudonimem „Nieugięta”, w którym wprawdzie wyraziła swoją pochlebną opinię na temat sposobu prowadzenia przez Profesora wykładów, ale jednocześnie skrytykowała jego zachowanie wobec studentów.

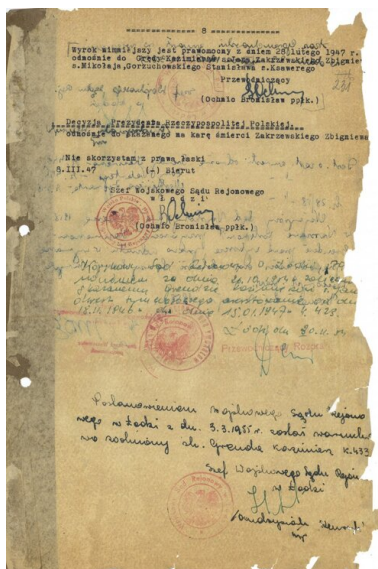
Senat Uczelni jednogłośnie podjął uchwałę, aby zwrócić się do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Łodzi z prośbą o zastosowanie wobec prof. Gorzuchowskiego prezydenckiego aktu łaski. Rektor UŁ przygotował stosowną prośbę, podkreślając w niej rolę i zastęgi Profesora, jako jednego z nielicznych w Polsce specjalistów w dziedzinie antropogeografii.

Śledztwo trwało dość krótko. Funkcjonariusze służby bezpieczeństwa sprawnie zebrali wystarczającą ilość dowodów na antypaństwową działalność Kazimierza Grendy, Zbigniewa Zakrzewskiego, Zygmunta Markiewicza, Stanisława Gorzuchowskiego i Walentego Zory. Rozprawa odbyła się 13 stycznia 1947 r. w siedzibie Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi. Dwa dni później sąd w składzie: ppłk. Bronisław Ochnio (przewodniczący rozprawy), por. Wacław Bohatyrewicz (członek sądu) i kpt. Anna Landau (ławnik) wydał wyrok w sprawie kierownictwa łódzkiego okręgu WiN.

## Wyrok, zabiegi o ułaskawienie i śmierć

Profesor Gorzuchowski został skazany na karę pięciu lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na dwa lata za przynależność do nielegalnej organizacji WiN, „mającej na celu usunięcie przemocą ustanowione zwierzchnie organa władzy Narodu oraz zmianę ustroju Państwa Polskiego”. Odpowiadał również za działanie na szkodę państwa, przejawiającą się poprzez przekazywanie dokumentów stanowiących tajemnicę państwową. Kazimierz Grenda i Zbigniew Zakrzewski skazani zostali na kary śmierci, a Zygmunt Markiewicz i Walenty Zora na 10 lat pozbawienia wolności. Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie decyzją z 28 lutego 1947 r. zastosował wobec Kazimierza Grendy ustawę o amnestii i zmniejszył orzeczoną karę śmierci do 15 lat pozbawienia wolności. W stosunku do pozostałych skazanych Sąd utrzymał wyrok w mocy.





...wszystko w majestacie

(bez)prawa. Z zasobu IPN

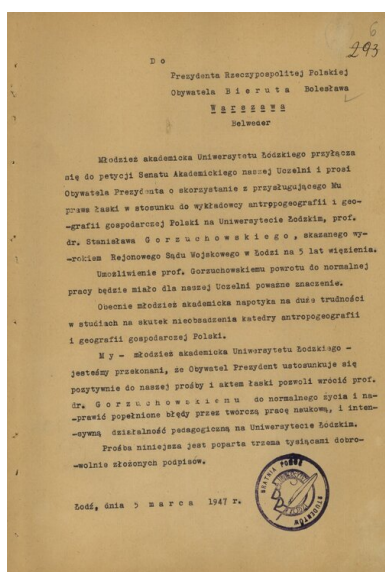
W związku z aresztowaniem i procesem, sprawa prof. Gorzuchowskiego nie mogła pozostać niezauważona w środowisku naukowym oraz strukturach UŁ. Była tematem posiedzenia Senatu Akademickiego Uczelni. Rektor Uniwersytetu prof. Tadeusz Kotarbiński przedstawił posiadane na ten temat informacje oraz zreferował zebrany rozmowę, jaką odbył z aresztowanym. Rektor odwiedził profesora, kiedy ten był przetrzymywany w więzieniu przy ul. Sterlinga w Łodzi.

Sprawa aresztowania prof. Gorzuchowskiego powróciła na forum obrad Senatu UŁ dwa miesiące później. W związku z tym, że 22 lutego 1947 r. ogłoszona została ustawa o amnestii i wielu więźniom politycznym zmniejszone zostały wyroki, zaistniała możliwość starania się o złagodzenie kary dla Profesora. Senat Uczelni – na posiedzeniu, które odbyło się w marcu tego roku – jednogłośnie podjął uchwałę, aby zwrócić się do Wojewódzkiej Prokuratury Rejonowej w Łodzi z prośbą o zastosowanie wobec prof. Gorzuchowskiego prezydenckiego aktu łaski. Rektor UŁ przygotował stosowną prośbę, podkreślając w niej rolę i zasługi Profesora, jako jednego z nielicznych w Polsce specjalistów w dziedzinie antropogeografii, cieszącego się sławą o międzynarodowym znaczeniu oraz autora 24 prac naukowych i wnioskował o przedterminowe zwolnienie go z więzienia.

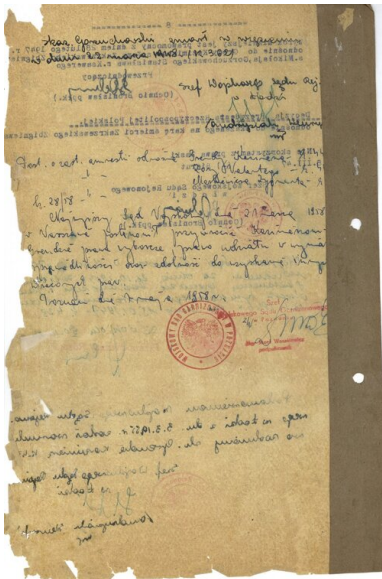
Los wykładowcy nie pozostał obojętny także studentom. Młodzież uniwersytecka wysłała do Bolesława Bieruta prośbę o zwrócenie mu – w akcie łaski – wolności, potwierdzoną trzema tysiącami podpisów, złożonych dobrowolnie przez studentów UŁ różnych kierunków i roczników. Napisali oni:

„Młodzież akademicka Uniwersytetu Łódzkiego przyłącza się do petycji Senatu Akademickiego naszej Uczelni i prosi Obywatela Prezydenta o skorzystanie z prawa łaski w stosunku do wykładowcy antropogeografii i geografii gospodarczej Polski na Uł, prof. dr. Stanisława Gorzuchowskiego (...). Prośba niniejsza jest poparta trzema tysiącami dobrowolnie złożonych podpisów”.

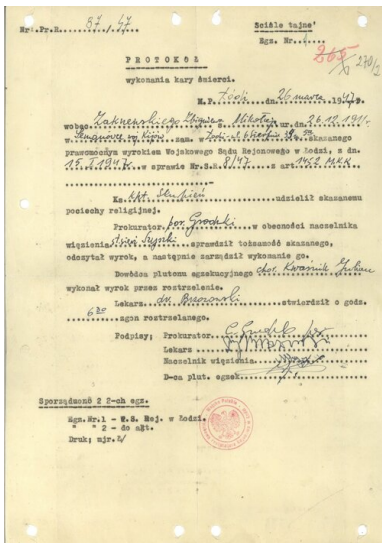
Ten spontaniczny akt odwagi ze strony młodych ludzi, którzy nie obawiali się wstawić za napiętowanym przez władze wykładowcą i jednocześnie działaczem nielegalnej organizacji niepodległościowej, wart jest szczególnej uwagi.



**"Prośba [o życie dla prof. S. Gorzuchowskiego] jest poparta trzema tysiącami dobrowolnie złożonych podpisów." Z zasobu IPN**



"... zmarł w więzieniu...". Z zasobu IPN



Nie wszyscy mieli "szczęście" przejść do historii w buchalterii szatana. Część (większość?) ginęła "pod celą", tak że dziś stać nas tylko na frazes: "w niewyjaśnionych okolicznościach". Z zasobu IPN



Prof. Gorzuchowski ze swej strony, wnioskował o udzielenie mu warunkowej przerwy w odbywaniu kary ze względu na pogarszający się stan zdrowia. Pismo w tej sprawie trafiło do prok. Czesława Szpądrońskiego, ówczesnego Szefa Wydziału Karnego Departamentu Służby Sprawiedliwości MON. Ten zaś zwrócił się do łódzkiej Prokuratury Rejonowej o nadesłanie opinii i orzeczenia lekarskiego dotyczącego skazanego. Podjęte starania nie przyniosły jednak oczekiwanego rezultatu. W aktach nie ma niestety dokumentacji medycznej, dlatego nie można stwierdzić, jak został oceniony stan zdrowia Profesora. Ostatecznie władze sądowe wydały decyzję, że może on nadal odbywać karę, pozostał więc w więzieniu. Nie doczekał końca – wydawałoby się krótkiego – wyroku. Zmarł we Wronkach 22 marca 1948 r. na zapalenie płuc.

**COFNIJ SIĘ**